

GAZETA KRAKOWSKA

Prenumerata na zwyczajnym papierze złp. 12, na francuskim złp. 15.

N^{ER} 72.

Pojedynczy numer na zwyczajnym papierze gr. 10.

CZWARTEK DNIA 23 WRZEŚNIA 1830 ROKU.

OBSERWACYJE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzień godzina	Barometr na 0° r.	Therm.	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
7	27 1, 902	+10. 3	100			
22. 12	„ 1 993	+19 2	72	wschodni słaby	chmury	
3	„ 2 076	+17 1	80	poł: ws. słaby	„ „	
9	„ 2, 211	+12. 7	95	połud: słaby	pochwizno	deszcz.
				połud: za. średni	„ „	

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

KRAKÓW 23 września. — Goniec krakowski z d. 20 b. m. zawiera znowu obszerny artykuł przeciw Gazecie; na który gdy opinia publiczna najlepiej mu za nas odpowie; zostawiamy go w spokojnem oddychaniu na laurach swojego 91 numeru!.....

Onegdaj pomiędzy godziną 11 i 12 w nocy zajął się pożar w domu Raba przy ulicy stolarskiej, który atoli szczęśliwie nadejściem spiesznego pomocy od razu przytłumiono. Wczoraj znowu, skutkiem onegdajszego, pokazał się ogień w domu sąsiedzkim, około 3ciej z południa; lecz również natychmiast został ugaszony.

Młodzieniec czysto, szybko i ortograficznie piszący; zechce się zgłosić do Redakcyi Gazety, gdzie odbierze dalszą wiadomość o warunkach, pod jakimi będzie mógł do pióra być użytym.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

BERLIN 18 września. — Uwięzienie policyjne kilku czeladzi krawieckiej, było powodem, że onegdajszego wieczora, pomiędzy 9 i 11 godziną, na ulicy szerokiej, mianowicie w rynku zwanym *Kölnische markt Wa-che* i na placu zamkowym, zbiegło się mnóstwo ludzi których część składała się z krawieckiej i różnych innych rzemiosł czeladzi, dopominając się z wrzawą o uwolnienie uwięzionych; resztę tłumów niewczesna tylko zgromadziła ciekawość. — Czynne atoli działanie władz policyjnych, potrafiło do godziny 11 rozpedzić to zbiegowisko; podczas kiedy główniejszych wicherzycieli i wiele takich osób, które się dobrowolnie rozeyść niechciały, zaprowadzono do aresztów. — Gwałtu żadnego nie popełniono.

Wczoraj znowu wieczorem, wypadki dnia onegdajszego i ciekawość, zwabiły jeszcze większe mnóstwo ludu na plac zamkowy i przyległe ulce. — Lubo żadnego podob-

niez i tą razą niedopuszczono się gwałtu; obawiać się jednak wypadało, iżby rozwiózłość i swawola niesprawiły rozruchu. Tym końcem straż policyjną, starała się nakłonić tłumy do dobrowolnego rozeyścia, co też niebawem nastąpiło. Kilku upornych kłórczy, zamiast usłuchania łagodnych przestróg, rzucili się do kamieni na żandarmów, rannych i powiększey części poymanych, zaprowadzono do policyjnych aresztów. — Przez oba dni wyżey wspomniane, oddziały jazdy i piechoty odbywając patrole po ulicach, gotowe były użyć silniejszych środków, gdyby się tego okazała potrzeba. Gdy jednak środki policyjne, dostatecznemi znaleziono, obeszło się więc bez użycia wojsk liniowych.

Zeby atoli podobne kupienia się nienaruszały naprzyszłość spokoynośći publiczney, wydano dziś następujące obwieszczenie policyjne: "Wczorajsze zbiegowisko, nierozważną tylko ciekawośćą wprowadzie zrażdzone, stało się jednak powodem zamieszania. Dla zapobieżenia przeto podobnym nadal wypadkom, naruszającym spokoyność dobrych obywateli; z odwołaniem się do istniejących ustaw, podajemy do wiadomości powszechney, następujące przepisy:

1. Każdy mieszkaniec obowiązany jest, rozperządzeniom policyjnóm i patrolom ku jej pomocy użytym, ulegać bezwarunkowo.

2. Każde zebranie się wieczorne na ulicy, liczbę pięć osob przewyższające, zabronione zostaje, i podługnie za sobą uwięzienie.

3. Rodzice i majstrowie, pod osobistą odpowiedzialnością, winni są dzieci swoje i chłopców rzemieślniczych, wieczorem trzymać w domach.

Wszystcy rozsądni mieszkańcy, uznają sami potrzebę tego rządu; po dobrym przeto duchu obywateli spodziewać się należy, iż każdy ulegać będzie dobrowolnie

przepisom policyjnym i niewczesną powścią-gając w sobie ciekawość, przyczyni się do utrzymania porządku, i użycie surowszych środków bezpotrzebném uczyni. — Działo się w Berlinie dnia 18 września 1830.

(Pod.) *Tippelkirch. Esebek.*

Dobrze myślący obywatele Berlina, mogą zresztą być zapewnieni, że wszelkie zamachy jakichby się źle myślący ku zamieszaniu spokoynośći publiczney dopuścić mogli: użyciem najsurowszych i naydzielniejszych środków, w tym zarodzie przytłumione zostaną. Że zaś uwięzieni onegdzy czeladnicy krawieccy okazali się niewinnemi, i z dotychczasowego śledztwa wykryło się przekonanie, że urzędnik policyjny, który tychże uwięził, granice powierzoney sobie władzy przekroczył; wspomniona przeto czeladź nie tylko że na wolność zaraz wypuszczoną została, lecz na wyraźny rozkaz J. K. Mości, urzędnik ten od dalszego pełnienia obowiązku zawieszony, i pod sąd oddanym został i t. d.

DREZNO 14 września. — Dziś obwieszczone tu następujące ważne postanowienie królewskie:

MY ANTONI

z BOŻEY ŁASKI KRÓL SASKI

Wiadomo czyniemy, każdemu komu o tym wiedzieć należy; iż dla ulżenia sobie ciężkich obowiązków panowania, równie jak z troskliwością oycowskiej o szczęście poddanych Naszych; w porozumieniu się z Naszym ukochanym Synowcem Frederykiem Augustem księciem Saxonii; wybraliśmy Go i wybieramy za współ rejenta naszego królestwa Saskiego. Wszystkie zatem do rozstrzygnięcia Naszego przedstawiane od dnia dzisiejszego sprawy, mają się dźiać w Jego obecności, i postanowione wyroki, przez Niegoż wspólne wykonywane będą. — My zaś Maksymilian książe Saxonii oświadczamy, że

postanowienie, niniejsze, nie tylko skutkiem dobrowolnego porozumienia się z Nami nastąpiło, lecz z własnej woli i chęci, na rzecz tegoż Naszego ukochanego Syna Frederyka Augusta, zrzekamy się niniejszemu następstwu tronu Saxonii.— Dla większej wiary i wagi, niniejsze postanowienie Nasze, w obecności niżej podpisanych rzeczywiście tajnych Radców, własnoręcznie, przy wyciśnięciu pieczęci naszych podpisaliśmy.— Działo się w pałacu Pilnitz, d. 13 września 1830 roku.

(Podpisano) ANTONI. — MAXYMILIAN. — Bogumil, Adolf Ernest Nostitz i Jänckendorf. — Jan Adolf Zetzschnitz. — Bernard August Lindenau. — Juliusz Bogufal Jakob Künneritz. —

Minister gabinetowy hrabia Einsiedel, został uwolniony od służby, a w miejsce jego nastąpił tajny Radca Lindenau.

— Dnia 16. — W skutku mianowania księcia Frederyka Augusta współregentem królestwa, wyszło tu następujące obwieszczenie:

“Z woli Jego Królewskiej Mości mianowany współregentem królestwa, przestaję odtąd zasiadać w kommissyi, w której miałem pociechę przyczynić do się przywrócenia spokojności publicznej. — Szczęśliwym się być czuję, że z niniejszemu meim oświadczeniem, połączyć mogę godną wdzięczności zasługę obywateli miasta Drezna, którzy wydanym rozporządzeniom spieszenie i posłuszenie: zadosyć czyniąc z wielkiem poświęceniem się obowiązkom prawdziwie obywatelskim, zbrodnicze zamachy garstki złe myślących skutecznie i dzielnie przytłumili. Pamięć tych dni, nigdy w sercu mojem nie zgaśnie, i gdy zaufanie J. K. Mości nadało mi nowe prawa i obowiązki; nayusilniejszemu mojemu stępieniu będzie, uczynić nayprzed zadość sprawiedliwym (tętejszych) obywateli zażaleniom. Teraz przeto, gdy spo-

ko:ność i porządek publiczny przywrócone zostały, obowiązkiem jest moim czuwać: aby każdy z mieszkańców oddać się mógł bezpiecznie swym zatrudnieniom, i aby doznane zamieszki powszechnie zagrażającą zgubą, nigdy więcej niepowróciły. Że zaś nadzwyczajne uzbrojenie obywateli w obecnym stanie rzeczy, nie jest więcej konieczne; dla przekonania zatem powszechności krajowej i zagranicznej, iż uzbrojenie takowe miało tylko szlachetny zamiar, z duchem wierności i miłości dla króla i oyczyzny połączony, — spodziewam się niewątpliwie: że środki przez kommissyą porządkową, w tey mierze uchwalone, spieszenie wykonane zostaną. — Działo się w Dreźnie d. 15 września 1830 r.

(podpisano) FREDERYK AUGUST
książę Saski.

Kommissya ta, na której czele zasiada generał Gablentz, w obwieszczeniu swoim ogłasza: że lubo na krótki czas tylko jeszcze potrzebną jest służba zbroynych obywateli, takowych jednak nowe urządzenie nastąpi, częścią dla zadość uczynienia wielu prósbom i przełożeniom, w celu zmiany dotychczasowego porządku rzeczy zaniesionym; częścią ażeby na przypadek niebezpieczeństwa, korpus zbroynych obywateli, do przywrócenia porządku publicznego mógł być użyty.

Gdy d. 13 września o godzinie 7 wieczorem, generał Gablentz oznajmił gwardyi narodowej zebraney na placu starego rynku, że J. K. Mość mianował księcia Fryderyka Augusta współregentem królestwa; i ministra gabinetowego P. Einsiedel od służby swej uwolnił; natychmiast całe miasto dobrowolnie oświeconem zostało.

BRUNŚWIK 10 września. — Xiążę Wilhelm Brunświcki, brat panującego Karola który się oddał do Anglii; skutkiem adresu przez deputacyą do siebie podanego: aby

raczył swą obecnością przywrócić porządek publiczny; przybył tu dziś o drugiej godzinie po południu, w pośród radosnych okrzyków ludu. Prócz wojska liniowego, cała gwardya narodowa, w liczbie 6000 ludzi, wystąpiła pod bronią. Jego Xiążęca Wysokość przybył konno z licznym orszakem officerów, i objechawszy głębiej części stolicy, wieczorem udał się do letniego zamku Richmond, z kąd wydać ma odezwę, stosowną do teraźniejszych wypadków. Dziś w wieczór całe miasto wspaniale jest oświecone. Porządek zupełnie tu jest przywróconym i 67 przestępców uwięzionych zostało. Zwołany będzie komitet krajowy, dla naradzenia się nad dobrem oyczynym.

— Dnia 15. — Magistrat tutejszego miasta wydał odezwę do mieszkańców, wzywając ich do wzajemnej ufności i pokoju, z oświadczeniem: że pod styrem Xęcia Wilhelma, którego aniołem opiekuńczym nazywają, nie już więcej szczęścia obywateli przerwać niezdolą.

PARYŻ 9 września. — Na dzisiejszym posiedzeniu izby deputowanych, minister spraw wewnętrznych ma zdać sprawę o dzisiejszym Francji p ożeniu. — Onegdaj utrzymywano na giełdzie, że ministrowie mają zamiar odroczyć na sześć

tygodni posiedzenie Izby deputowanych. Słychać, że obóz oszańcowany z 40,000 ludzi, założony będzie pod Leon, a drugi w departamencie wyższego Renu.

BRUXELLA 11 września. — Stan niepewności dotychczasowej spraw publicznych, wznieca tu wielką obawę. Wielu rękodzielników pozamykali swe warsztaty, a przeto mnóstwo robotników zostaje dziś bez chleba. Decyzya królewska względem odosobnienia Niderlandów, dotąd jeszcze nie jest wiadoma.

WIEN 17 września. — Na uroczystość koronacji arcyksięcia Ferdynanda w Prezbürgu odbyć się mając, przybyli tu, hr. Orłów ze strony Rosyi, a generał Ziethen ze strony dworu pruskiego, jako nadzwyczajni posłowie.

STAMBUŁ 26 sierpnia. — Na bramach seraju, wystawiono tu na widok publiczny, głowy trzech naczelników powstania w Albanii, przysłane przez wielkiego wezyra sułtanowi. — Niedawno sułtan przejeżdżając konno do letniego pałacu w Bujukdere, pozdrowionym został przez fregaty rossyjskie 21 wystrzałami dział morskich; a nazajutrz przysłał 10,000 piastrow, dla rozdzielenia pomiędzy marytków rossyjskich, za poprzedzaniem napisantein listu w bardzo uprzejmych wyrazach, do posła rossyjskiego hr. Ribiapierre.

D O N I E S I E N I A.

Dnia 5 i dni następnych miesiąca października r. b. o 10 z rana a o 2 z południa niezawodnie w wsi Tenczynku gminie obiegowej Kraszowej na składzie odbędzie się licytacya publiczna win naturalnych różnych gatunkach bezek 140 sprowadzonych z gór Tokaju, Hedala zwinych, niemniej sprzedane będzie 2 autarki winnej essencji, 1 grun 16 beczek, octu winnego kilka beczek, wina młarsza 2 beczki, winuwek próżnych 51, obręczy wiklinowych 12 kup, para koni z ubiorem i bryczką, wuz z rekwizytami, krowy, trzoda, meble różne, t. p. mających zatem chęć kupni, podpisany naczyniony czas i miejsce z gotowem courant w srebrze pieniądźmi zaprasza.

W Chrzanowie 3 września 1830 r.

Niżej podpisany ma honor zawiadomić szanowną publiczność iż posiadając gruntownie znajomość języka Niemieckiego, gotów jest poświęcić jey swoje usługi, bądź przez dawanie lekcyi tegoż języka w godzinach oznaczonych, bądź przez przekładanie różnych pism z języka Polskiego.

Tomasz Janowski kom: sąd.

Maximilian Stanisławski

mieszkający przy ulicy Kanonney.

Dworek przy Wizytkach pod N. 59 jest do wynajęcia od s. Micnata dla spokojnego lokatora.